

prof. dr hab. Paweł Zawadzki
Akademia Muzyczna
im. Karola Lipińskiego
we Wrocławiu

Wrocław, 17.05.2024 r.

RECENZJA

w postępowaniu habilitacyjnym dr Karoliny Nadolskiej
w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuki muzyczne

Zlecenie podjęte na podstawie pisma z dnia 9 stycznia 2024 w którym Rada Dyscypliny Artystycznej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina powierzyła mi funkcję recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego pani dr Karolinie Nadolskiej.

Podstawowe dane o Habilitantce

Pani dr Karolina Nadolska urodziła się w 1985 roku. Podstawową Szkołę Muzyczną jak i Liceum Muzyczne ukończyła w Gdańsku, a jej nauczycielami byli: Mirosława Pruska, dr hab. Paweł Rydel, prof. Andrzej Artykiewicz oraz prof. Katarzyna Popowa-Zydroń. Studia pianistyczne rozpoczęła w 2004 w klasie prof. Piotra Palecznego, które w 2009 roku ukończyła z wynikiem celującym (Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina). Pianistka koncertowała na pięciu kontynentach – m.in. w USA, Japonii, Chinach, Australii, Argentynie, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Szwecji, Włoszech, Estonii, Francji, Szwajcarii, Holandii, Tunezji, Chorwacji, na Litwie oraz w wielu miastach Polski. Jej dokonania konkursowe po uzyskaniu tytułu magistra sztuki, świadczą o bardzo dużej i wzmożonej aktywności artystycznej w latach 2009-2014, czego dopełnieniem jest bogata działalność koncertowa poprzedzająca uzyskanie stopnia doktora załączona do dokumentacji postępowania habilitacyjnego. Jest zdobywczynią następujących nagród: II nagrody oraz nagrodę specjalnej za najlepsze wykonanie utworów F. Chopina na Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym im. F. Chopina w Warszawie (2011), nagroda za najlepsze wykonanie „Tańców Polskich” na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Budapeszcie (2012) oraz nagrody za najlepsze wykonanie „Mazurków” na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim „Azja-Pacyfik” w Daegu (Korea), I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Granadzie (Hiszpania, 2013), I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Budapeszcie, a także I nagroda na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Karlovac (Chorwacja, 2014).

Stopień doktora Habilitantka uzyskała w 2017 roku na podstawie rozprawy doktorskiej *Sonata h-moll op. 58 i Mazurki op. 50 Fryderyka Chopina. Subiektywne kryteria estetyczne u podstaw wizji interpretacyjnych utworu (na wybranych przykładach)*. Promotorem przewodu był prof. Piotr Paleczny. Pierwsze doświadczenia pedagogiczne zyskała będąc jeszcze studentką roku dyplomowego, bowiem w 2008 roku rozpoczęła staż asystencki w warszawskiej uczelni. W latach 2010-2017 pracowała na stanowisku asystenta w Katedrze Fortepianu UMFC. Obecnie jest zatrudniona na stanowisku adiunkta. W szkolnictwie niższego szczebla pracowała

jako nauczyciel gry na fortepianie w warszawskim Zespole Państwowych Szkół Muzycznych im. Grażyny Bacewicz (2018-2023), Społecznej Szkole Muzycznej I st. im. Witolda Lutosławskiego (2018 -2019), a od 2021 roku pracuje w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych nr 4 im. Karola Szymanowskiego w Warszawie.

OCENA AUTOREFERATU

Autoreferat pozwala prześledzić artystyczną drogę Habilitantki. Dr Karolina Nadolska opisuje lata swojej edukacji muzycznej oraz drogę artystyczną darząc estymą i szacunkiem osoby, które wywarły największy wpływ na jej pianistyczny rozwój. Podkreśla przy tym znaczenie i rolę pozyskiwanych doświadczeń artystyczno-pedagogicznych mających wpływ na jej muzyczny światopogląd, ekspresję wykonawczą, umiejętności pianistyczne, czy aspekty psychologiczne towarzyszące aktywnie koncertującemu wykonawcy. Autorka wypowiada myśli świadczące o pogłębionej refleksji na temat swojej drogi artystycznej, jej celowości i sensu, konkludując, że przyniosła ona wiele satysfakcji i pozwoliła pielęgnować pasję gry na fortepianie. Z podanych informacji w autoreferacie wnioskuję, że Pani dr Karolina Nadolska jest wielbicielką muzyki Chopina, i jak sama pisze – jest ona kluczowa w kontekście jej rozwoju. Wymownym przykładem tego stwierdzenia jest płyta z utworami Fryderyka Chopina nagrana w 2013 roku i wydana przez Narodowy Instytut Fryderyka Chopina, jak i płyta *Polish Dances*, wskazana jako dzieło artystyczne w niniejszym postępowaniu.

Stwierdzam, że autoreferat przybliżyła postać i ścieżkę artystyczną Habilitantki i pozwala na odczytanie głównych obszarów działalności, lecz w rozdziale pt. *Informacja o wykazaniu się istotną działalnością naukową i artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej* Autorka wykazuje działalność, która w tym postępowaniu nie może zostać poddana ocenie, gdyż została już doceniona i zauważona w przewodzie doktorskim. Recenzent odnalazł jedną informację koncertową odnoszącą się do okresu podlegającego ocenie, z której dowiadujemy się o wykonaniu w 2021 roku utworu dedykowanego Habilitantce – *Fantasmazurka*, skomponowanego przez Rafała Janiaka. Wykonanie miniatury miało miejsce w Auli *Florianka* Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie. Kolejną część autoreferatu związaną z obszarem dydaktycznym i organizacyjnym postrzegam jako bardziej przydatną w zobrazowaniu sylwetki Kandydatki w tej sferze. Czytelnik może zapoznać się z działalnością Autorki w przestrzeni edukacyjnej, prowadzenia kursów oraz pozyskać wiedzę na temat aktywności na polu popularyzującym sztukę po uzyskaniu stopnia doktora.

Jako oryginalne dzieło artystyczne w rozumieniu Ustawy, Pani dr Nadolska wskazuje wspomniany powyżej album *Polish Dances*. Poszczególne utwory z płyty zostały na kartach autoreferatu opisane w formie językowej nadającej wypowiedzi poetycki charakter. Recenzent wnioskuję, że takie ujęcie tematu ma na celu wywołanie doznań estetycznych, wprowadzenie czytelnika w nastrojowość utworu, są tam licznie występujące animizacje takie jak: *...Gdy czuła melodia mazurka zanika, triolowe motywy wstępu odzywają się złowrogim szeptem oktaw niskiego rejestru...* lub *...Porywająca kulminacja rozładowuje się bardzo powoli, gubiąc moc dynamiczną, ale nie ekspresję. Zacytowane w najniższym głosie motywy tematyczne próbują poderwać się raz jeszcze; wycięzione fabułą potężnego poematu, krzykiem ostatniej oktawy kładą kres genialnej opowieści...* Powyższe cytaty odnoszą się tylko do jednego z utworów, *Poloneza fis-moll op. 44*. Można wysnuć przypuszczenie, iż Habilitantka interpretuje słowa samego Fryderyka Chopina jako asumpt do tak zawężonego postrzegania sztuki wykonawczej *...Ja szkicuję, słuchacz musi sobie sam namalować obraz...*, którą można w zasadzie postrzegać jako wytwory wyobraźni i naszą wewnętrzną wrażliwość. W autoreferacie odnalazłem pewien rodzaj bardzo osobistego zwierzenia, który rozumiem i

szanuję ze względu na komparatywność i komplementarność licznych procesów twórczych w muzyce z którymi artysta się spotyka. Jednakże na poziomie habilitacyjnym zabrakło mi merytoryczności i naukowego podejścia do osiągania zamierzonych celów artystycznych, a więc jakimi środkami wykonawczymi Habilitantka uzyskuje wskazany przez nią nastrój, opisywany charakter dzieła czy taneczność. Można byłoby pokusić się o podanie informacji związanych z operowaniem warsztatem wykonawczym, fakturą, brzmieniem fortepianu – elementów warunkujących kompetencje pianistyczne. Recenzent stara się zrozumieć intencje Autorki, lecz mocno dyskusyjne wydaje się być stwierdzenie, że w chopinowskim *Polonez-Fantazji op. 61* najtrudniejszym zadaniem dla wykonawcy jest realizacja ostatniego akordu ...*I tu, przed pianistą zadanie najtrudniejsze – ostatnim akordem wyrazić to wszystko, co Polonez-Fantazja obwieszcza. Ból i nadzieję, zwycięstwo i stratę, koniec i początek.* Forma i styl przedstawienia swojego stosunku do muzyki (w tym przypadku Fryderyka Chopina), postrzegania jej piękna i złożoności jest bez wątpienia wyborem osoby kandydującej. W tym przypadku Kandydatka posługuje się poniekąd językiem melomana, taki język opisowy możemy również spotkać np. w tekście dołączonym do zapisu fonograficznego, który wraz z płytą stanowi całość wydawniczą skierowaną do bardzo szerokiego grona odbiorców muzyki. Jednakże tu, oczekiwałbym od Habilitantki choćby w jakimś stopniu cech naukowości, odpowiedzi, dlaczego w aspektach wykonawczych muzyka Chopina jest dla niej najważniejsza, dlaczego artystycznie ta stylistyka jest jej bliska, podzielenia się świadomością koncepcji interpretacyjnej, której towarzyszą zadania wykonawcze powiązane z charakterystyką języka kompozytora. Takie podejście, zdaniem recenzenta jest w pełnijszy sposób powiązane z ubieganiem się o kolejny stopień awansu akademickiego pracownika pionu badawczo-dydaktycznego. Staje się też intrygujące, bowiem przybliży proces budowania interpretacji wykonawczej, ukazuje wiedzę wykonawczą osoby zainteresowanej. W tym przypadku tego zabrakło.

OCENA DZIELA ARTYSTYCZNEGO

Wskazany przez Habilitantkę album *Polish Dances* został zarejestrowany w Sali Koncertowej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w 2021 roku i został wydany przez firmę *Dux* oraz *Chopin University Press*. Reżyserem nagrania byli Michał Szostakowicz i Igor Szymański, montażu zapisu dokonała Małgorzata Szymańska. Znalazły się na nim utwory Fryderyka Chopina w następującej kolejności:

1. *Mazurek H-dur op. 63 nr 1*
2. *Mazurek e-moll op. 17 nr 2*
3. *Mazurek E-dur op. 6 nr 3*
4. *Mazurek e-moll op. 41 nr 1*
5. *Mazurek H-dur op. 41 nr 2*
6. *Mazurek gis-moll op. 33 nr 1*
7. *Polonez-Fantazja As-dur op. 61*
8. *Mazurek As-dur op. 59 nr 2*
9. *Mazurek As-dur op. 7 nr 4*
10. *Mazurek cis-moll op. 6 nr 2*
11. *Mazurek cis-moll op. 63 nr 3*
12. *Mazurek H-dur op. 56 nr 1*
13. *Mazurek h-moll op. 30 nr 2*
14. *Mazurek fis-moll op. 59 nr 3*

15. Mazurek *fis-moll op. 6 nr 1*

16. Polonez *fis-moll op. 44*

W *Polonezach* artystka jawi się jako osoba o dużym potencjale wykonawczym i zadowolających środkach pianistycznych. W *Polonezie fis-moll op. 44* posługuje się warsztatem, który pozwala jej swobodnie władać fakturą. Jej interpretację odebrałem jako świadomą pod względem obranych celów artystycznych. Wykonanie dzieła doceniam pod względem konstrukcyjnym. Kolejne odsłony tematu *Poloneza* przekonują zawartym ładunkiem emocjonalnym. Pianistka w przemyślany sposób stosuje pedalizację, która nie zamazuje detali artykulacyjnych. W przedstawionej wizji muzycznej przeszkadza nieco frywolnie potraktowany rytm poloneza (pierwsze pojawienie się tematu). Nie ma to co prawda, aż tak dużego wpływu na tragiczno-dramatyczny wydźwięk wypowiedzi, lecz rzutuje na śpiewność i prowadzenie pięknego *legato* w linii melodycznej. *Doppio movimento (Tempo di Mazurka)* Habilitantka słusznie odczytuje jako skontrastowane do części skrajnych. Zauważalna jest intencja, aby materiał muzyczny wykonać z dbałością o polifonizację faktury, jednakże pedalizacja w wielu miejscach zamazuje struktury harmoniczne w akompaniamencie. Koda utworu zinterpretowana z poetyckim zabarwieniem, z ładną wieloplanowością, ale z motywiką w basie w ostatnich taktach *staccato*, podczas gdy kompozytor notuje ją pod łukiem. Tak postrzegany detal wnosi inną nastrojowość, dyskusyjną z zamysłem i wskazówkami kompozytora. *Polonez-Fantazja op. 61* jest drugą większą formą zarejestrowaną na płycie. Już we wstępie Pianistka w profesjonalny sposób posługuje się kolorytem struktur melodycznych z uwrażliwieniem na system alikwotów fortepianu. Zastanawia dość swobodna realizacja rytmu punktowanego. Czasem rytm punktowany przybiera formę trioli, czasem (w odwróconej strukturze rytmicznej) staje się motywem przypominającym zapis dwóch ósemek. Artystka traktuje go w mojej ocenie zbyt elastycznie, przez co recytatorski charakter struktur muzycznych traci wydźwięk. Również wykonanie tematu *Poloneza* przy dość labilnym ukazaniu struktury rytmicznej w kontekście budowania długiej frazy oraz nieuwzględnieniu *mezza voce* sprawia, że interpretacja Habilitantki zawiera usterki merytoryczne. W dalszej części utworu, w taktach 62-63, realizacja trzydziestodwójki po fermacie nie jest zgodna z tekstem. W kolejnych taktach, począwszy od 66 - brakuje kontroli prowadzenia planów w odniesieniu do dynamiki *piano, sotto voce, sempre piano*. Natomiast bardzo ładnie brzmi instrument w kolejnym wariancie tematu w ruchu triolowym w akompaniamencie. Zwraca uwagę przemyślane następstwo napięć harmonicznnych, które wprowadzają słuchacza w *dolce*. Pianistka osiąga tu stosowny balans pomiędzy narracją a lirycznym prowadzeniem kantyleny. Z kolei wprowadzenie w środkową część chorałową jest w moim odczuciu za głośne, gdyż przesadnie wydłużona pedalizacja w figuracjach szesnastkowych oraz rozplanowanie *diminuendo* nie wprowadzają oczekiwanego efektu wyrazowego w temacie *piano pianissimo* chorału. Najbardziej w środkowej części przekonuje i inspiruje frazowanie w taktach 182-198. Artystka przykuwa tu uwagę wokalnym prowadzeniem kantyleny, ładną barwą dźwięku i naturalnym operowaniem czasem muzycznym. W części finalnej utworu zwraca uwagę niekonsekwencja tempa. Pani dr Karolina Nadolska stosuje przyspieszenia, które czynią kulminację niewynikającą z długofalowej konstrukcji frazy. Tym samym, wraz ze zmieniającą się fakturą mamy do czynienia z różnymi tempami.

Mazurek H-dur op. 63 brzmi szlachetnie z jednocześnie zadzierzystym charakterem. W części środkowej motywikę można byłoby bardziej zróżnicować kolorystycznie wykorzystując zmiany rejestrów. *Mazurek e-moll op. 17 nr 2* wykonany jest z zastosowaniem ładnie prowadzonej kantyleny. Pianistka konsekwentnie operuje czasem muzycznym. Większe

zróznicowanie agogiczne w temacie wynikające z przeprowadzenia długiego łuku i następujących po nim łuczków motywicznych dodałoby interpretacji dodatkowych walorów. W *Mazurku E-dur op. 6* w jego części środkowej istotnym środkiem wyrazu jest kontrast dynamiczny *ff-p*, u Pianistki różnice są dość małe i nie przypadają w tych miejscach. Z kolei *Mazurek e-moll z op. 41* prowadzony jest naturalną narracją, a melancholijnie ukazany charakter dopełnia ogólny, pozytywny odbiór utworu. Kolejny z tego opusu *H-dur* w częściach oberkowych wykonany jest z dobrym metrycznym i agogicznym wyczuciem, lecz w środkowej części brakuje precyzji wykonawczej. Nie wszystkie dźwięki są tu słyszalne w akordach, ponadto następuje zniekształcenie rytmiczne trioli. Ograniczenia wykonawcze powodują, że charakter tańca staje się bardziej ociężały. *Mazurek gis-moll op. 33* potwierdza predyspozycje Artystki do interpretowania utworów lirycznych w charakterze melancholijnym, sentymentalnym. Te propozycje wykonawcze nie tracą zawartej w utworach ekspresji i brzmią stylowo. Dwa *Mazurki* z opusu 59 są interpretowane ze stosowną śpiewnością, naturalnym rozplanowaniem dynamicznym, lecz są ubogie artykulacyjnie. Interpretowany w nich element melodyczny i harmoniczny w jakimś stopniu przekonuje, ale pozostaje duży niedosyt taneczności i całej złożoności różnic wynikających z użycia przez kompozytora gatunków tanecznych. Bardziej wnikliwe dostrzeżenie aspektu taneczności nadałoby frazowaniu płynniejszą dykcję muzyczną z mniejszą tendencją do powstrzymywania rozwoju agogicznego struktur muzycznych. Z estetycznym smakiem został nagrany przez Habilitantkę ostatni *Mazurek* z opusu 63. Utwór wieńczy interesująco prowadzony dwugłos przed ostatnią figurą taneczną utworu.

Mazurki wypełniają pod względem czasowym większą część płyty. Koncepcja ułożenia kolejności wyselekcjonowanych mazurków w większości występujących po sobie według następujących tonacji jednoimiennych, skłania słuchacza do traktowania ich jak impresji i głównie koncentruje odbiór na zawartej w nich nastrojowości. Niezrozumiałym dla recenzenta jest taki dobór chopinowskich miniatur. Przyjęte rozwiązanie zwalnia interpretatora z zadania odnalezienia cech wspólnych w poszczególnych utworach w całym cyklu, jak i zróznicowania i skontrastowania ich według zamysłu kompozytora. Innym zagadnieniem jest ukształtowanie cyklu w spójną całość. Brakuje informacji, który mazurek na przestrzeni całego opusu staje się na przykład jego centrum wyrazowym czy przekonania słuchacza do uszeregowania treści muzycznej według innej obranej idei. Mnogość niuansów muzycznych przybiera tu na znaczeniu nie tylko w każdej z miniatur, lecz staje się istotnym wyzwaniem artystycznym w szerszej formule wypowiedzi. Pianista nie jest tym samym obowiązany przemyśleć jak ułożyć ciąg narracji muzycznej, aby wykreować oczekiwane napięcie mające miejsce chociażby pomiędzy utworami, jak i plastycznie formować ekspresję w dłuższej perspektywie. Nie pojawiają się zatem elementy, które „żądadają” od pianisty uruchomienia czynnika intelektualnego pozwalającego zafascynować się jego inteligencją muzyczną.

Końcowy rezultat nadaje interpretacji zarejestrowanych polonezów i mazurków niekompletny wymiar artystyczny i nie przekonuje recenzenta, że wnosi on istotny wkład i ma znaczenie dla rozwoju dyscypliny.

OCENA DOROBKU ARTYSTYCZNEGO

Przedstawiona przez Habilitantkę dokumentacja obejmuje dorobek artystyczny sprzed uzyskania dyplomu doktorskiego oraz wykaz koncertów wraz z załączonymi afiszami po doktoracie. Od 2017 roku po uzyskaniu stopnia doktora dr Karolina Nadolska miała 25 występów: 22 solowe, 1 kameralny, 1 solowo-kameralny. W roli solistki wystąpiła raz wykonując II Koncert fortepianowy f-moll Fryderyka Chopina w Centrum Kultury Raszyn w 2018 roku z towarzyszeniem Chopin University Chamber Orchestra pod dyrekcją Rafała Janiaka. Przeglądając dokumentację również z okresu przed doktoratu (mimo, że nie podlega ona ocenie), można zauważyć różnicę w dokonaniach artystycznych w latach 2005-2017 i w okresie po 2017 roku. Jedną z nich jest ilość koncertów (przed uzyskaniem stopnia doktora, było ich ponad 70). Działalność koncertowa, konkursowa, jak i programowa była bogata, świadcząca o świadomym budowaniu własnego repertuaru wykonawczego. Artystka prezentowała swoje umiejętności w znaczących salach koncertowych i prestiżowych miejscach m. in. w Filharmonii Narodowej (koncert dyplomantów), Filharmonii Szczecińskiej, Koszalińskiej, Bałtyckiej i Dolnośląskiej. Występowała w Domu Urodzin Chopina w Żelazowej Woli, Łazienkach Królewskich, na Międzynarodowym Festiwalu Chopinowskim w Dusznikach Zdroju. Za granicą występowała w Holandii, Japonii (w ramach Międzynarodowego Festiwalu Studenckiego), a później w Bibliotece Polskiej w Paryżu, na festiwalach w Hiszpanii, Włoszech i Argentynie.

W okresie po uzyskaniu stopnia doktora Pianistka w Polsce występowała sześciokrotnie w Żelazowej Woli, a także w Łazienkach Królewskich i Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie, Europejskim Centrum Kultury w Sannikach, Brochowie, Radziejowicach, Raszynie, Dębinkach, Gdańsku i Szafarni, natomiast w działalności koncertowej zagranicą odnotowała 2 występy: koncert zorganizowany przez Ambasadę RP w Hadze z okazji Święta 100-lecia Odzyskania Niepodległości (2018) oraz recital zorganizowany przez Art Service Center, Beijing w Chongqing w Chinach. W tym miejscu muszę zwrócić uwagę na istotny fakt, iż Pani dr Karolina Nadolska podaje przytoczone przez mnie powyżej informacje o swojej zagranicznej aktywności estradowej w sporządzonym przez nią wykazie, lecz nie znajduje to odzwierciedlenia w dokumentacji i muszę odnotować brak potwierdzenia występów w postaci afiszu oraz informacji związanej z wykonywanym programem. Inna sytuacja ma miejsce przy skatalogowaniu występów krajowych. Spośród 22 koncertów podanych w dokumentacji i odpowiadających wykazowi, można odnaleźć tylko 11 skanów, które dostarczają informacji co dokładnie było wykonywane. Niezrozumiałym jest załączenie tylko ogólnych treści np. o recitalu (jak w przypadku koncertu zorganizowanego przez Centrum Kultury Raszyn, Chopin w Austerii). Niestety, po przeanalizowaniu tejże działalności recenzent nie czuje się usatysfakcjonowany ze względu na zaistniałe braki w przedłożonej dokumentacji. Spora część koncertów w wykonaniu dr Karoliny Nadolskiej to współwykonania z innymi wykonawcami z odnotowanymi ich nazwiskami oraz nazwiskami kompozytorów. Nie załączono programów owych występów. Oznacza to, że samodzielnych recitali było stosunkowo niewiele.

Działalność koncertowa Habilitantki oscyluje wokół ośrodków i instytucji chopinowskich, jest tym samym powiązana z jej repertuarem - *sensu stricte* chopinowskim. W obszarze tym brakuje takiej różnorodności miejsc, jaką odnajdziemy na ścieżce artystycznej poprzedzającej uzyskanie stopnia doktora. Rozwój repertuarowy jest w bardzo niewielkim stopniu zróżnicowany, nie zawiera dzieł kompozytorów innych epok. Uderza np. brak włączenia do repertuaru utworów Beethovena, innych wielkich kompozytorów epoki romantyzmu, itd. Zastanawia również fakt niesięgania po kompozycje chociażby przedstawicieli impresjonizmu. Jeśli chodzi o inną pożądaną formę rozwoju koncertującego pianisty jaką są występy z orkiestrą, to Pianistka wykonywała wielokrotnie po ukończeniu studiów *Koncert fortepianowy B-dur KV 595* Wolfganga Amadeusza Mozarta oraz *II Koncert fortepianowy f-moll op. 21*

Fryderyka Chopina. Przyjrzywszy się natomiast repertuariowi chopinowskiemu, muszę odnotować, iż wiele utworów było wykonywanych przed 2017 rokiem, większość z nich już w latach 2009-2013. Należą do nich *Andante spianato i Wielki Polonez Es-dur op. 22*, *Walce z opusu 64*, *Nokturn Des-dur op. 27 nr 2*, jak i *Pieśni polskie (Życzenie, Wiosna, Pierścień, Hulanka)*, transkrybowane przez Ferencza Liszta. Również znajdujący się na wskazanej jako dzieło artystyczne płycie CD *Polish Dances, Polonez-Fantazja op. 61* nie jest pozycją nową. Utwór ten został już zarejestrowany wcześniej na płycie w 2013 roku. Z nowego repertuaru Habilitantka włączyła do swojego programu *Poloneza fis-moll op. 44* oraz wybrane mazurki (często po jednym lub dwa) z opusów: 6, 7, 24, 30, 33, 56, 59, 67 – ogółem 12, co daje w przeliczeniu 2 mazurki rocznie. Trudno zatem uznać taki dorobek za godny tak poważnego awans. Przedstawiony repertuar jest ubogi, zawężony i skupiony na wykonywaniu drobnych miniatur, nawet niecałych cykli.

Podsumowując niekompletnie potwierdzony w dokumentacji dorobek artystyczny Pani dr Karoliny Nadolskiej, żałuję, że nie figurują w nim pozycje literatury, które poświadczałyby szersze zagłębianie się w ewolucję języka muzycznego Fryderyka Chopina i jego twórczości (jak sama pisze) ważnej i kluczowej dla niej jako Artystki. Działalność artystyczną Habilitantki oceniam negatywnie.

OCENA DOROBKU DYDAKTYCZNEGO

Habilitantka aktywnie wypełnia swoją misję na polu dydaktyki z racji faktu, iż prowadzi klasę fortepianu na Uniwersytecie Fryderyka Chopina oraz w dwóch szkołach (w latach 2018-2023 w ZPOSM I i II st. nr 3 im. Grażyny Bacewicz i od 2021 roku w ZPSM nr 4 im. Karola Szymanowskiego w Warszawie). Kandydatka zasiadała w charakterze jurora na *VIII Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim* w Budapeszcie (2018), przesłuchaniach eliminacyjnych do *Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Jana Ignacego Paderewskiego* w Bydgoszczy (2019), *Ogólnopolskiego Konkursu im. Adama Harasiewicza* w Rzeszowie (2020) oraz w kilku edycjach *Chopin Piano Competition in Asia*. Była wykładowcą kursów pianistycznych w Pekinie, Beijing i w Markach. Wygłosiła ponadto wykład online dla uczestników Letniego Festiwalu w Azji.

Dr Karolina Nadolska zarówno w autoreferacie, jak i w wykazie, odnotowuje 3 sukcesy dydaktyczne ze studentami z którymi pracowała. Jak podaje, uzyskali oni dwie I nagrody i jedną nagrodę III. Niestety, nie widnieją ich nazwiska, lecz tylko nazwy konkursów i rok, w którym miały miejsce (*XXX Piano Competition Jose Serrano* w Walencji, *III International Piano Competition Ciudad de Sevilla Julio Garcia Casas 2017*, a także *Piano Competition Ciutat de Liria 2017*). Recenzent nie mógł doszukać się w dokumentacji habilitacyjnej dyplomów potwierdzających powyższe wydarzenia. Chcąc uzyskać istotną, brakującą informację, pozyskał ją ze strony internetowej Uniwersytetu Fryderyka Chopina z folderu osiągnięć akademickich 2017/2018. Dane dostępne są na stronie 91 (https://chopin.edu.pl/wp-content/uploads/2017/09/folder_KK-2017-2018.pdf). Z informacji zamieszczonych tam wynika, że laureatem dwóch konkursów był Antonio Morant Albelda - student klasy prof. Piotra Palecznego. Domyślam się, że Pani dr Karolina Nadolska była w tym przypadku pedagogiem współpracującym, gdyż nazwisko tego studenta widnieje w sporządzonym przez nią wykazie absolwentów. Dlaczego sukcesy tego studenta przypisała tylko sobie? Zastanawia poważnie jeszcze inny fakt. Z informacji tam zamieszczonych wynika ponadto, że konkursy miały miejsce w maju 2017 roku. Czy można zatem uznać podane osiągnięcia konkursowe studentów, z którymi współpracowała Habilitantka, jeśli miały miejsce przed uzyskaniem stopnia doktora w niniejszym postępowaniu (uzyskanie stopnia 27.09.2017.)? Kandydatka w wykazie włącza je w okres po uzyskaniu stopnia doktora. Recenzentowi wydaje się, że dane nie są zgodne ze

stanem faktycznym. Takie wątpliwości nie powinny mieć miejsca w trakcie procedury habilitacyjnej, gdyż stawiają Kandydatkę w niewiarygodnym świetle. Szkoda, że nie zamieściła innych sukcesów dydaktycznych, chociażby z uczniami szkół muzycznych. Taka adnotacja ukazałaby pełną skalę aktywności w tym obszarze.

Wobec odnalezionych nieścisłości w dokumentacji, dorobek dydaktyczny Habilitantki nie jest obszerny. Ze względu na powyżej wyrażone wątpliwości recenzent nie może go ocenić pozytywnie, gdyż budzi uzasadnione zastrzeżenia.

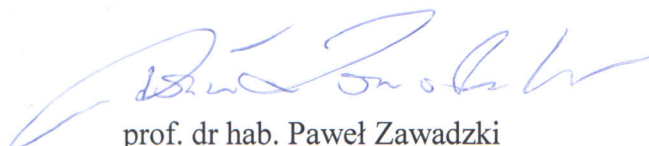
OCENA INNYCH AKTYWNOŚCI

Działalność organizacyjna Habilitantki w oczywisty sposób związana jest z jej pracą zawodową w Katedrze Fortepianu. Sprawowała opiekę artystyczną nad koncertem z okazji 100-lecia niepodległości Polski - *Muzyka Paderewskiego i Szymanowskiego*, a także nad projektem artystycznym *Wizjoner z Tymoszkówki*. Oba wydarzenia miały miejsce na UMFC. Pianistka jest wiceprezesem Fundacji Pianistyki Polskiej, współdziałając na rzecz promowania polskiej pianistyki ze szczególnym uwzględnieniem młodego pokolenia pianistów. Zaangażowanie w ten rodzaj działalności oceniam pozytywnie.

KONKLUZJA

Dzieło artystyczne pod pewnymi względami jest interesujące. Trudno jednakże uznać, że płyta w całości pod względem koncepcyjnym (zestawienie wybranych mazurków niebędących spójną całością pod względem opusowym) jest osiągnięciem stanowiącym znaczny wkład w rozwój dyscypliny. Nade wszystko, istotnością powyższej zasady jest uznanie wykonania utworów zamieszczonych na płycie jako wyróżniającego spośród innych. Artysta sięgając po dzieła tak powszechnie i wielokrotnie utrwalone na polu fonograficznym powinien w sposób bardzo swobodny poruszać się w sferze interpretacyjnej, sugestywnie przekonać do swej wizji muzycznej pod kątem technicznym i artystycznym. Również przedstawiony dorobek nie spełnia treści ustawy. Brakuje udokumentowanej działalności artystycznej zagranicą, stanowiącej przesłankę do wywiązania się z art. 219 – zapisu o wykazaniu się istotną aktywnością artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Recenzent jest przekonany, że w przyszłości Habilitantka da wyraz swojemu powołaniu, jednakże na chwilę obecną obszar artystyczny i dydaktyczny wymaga refleksji w eksplorowaniu świata sztuki.

Stwierdzam, że osiągnięcie dr Karoliny Nadolskiej nie spełnia wymagań Ustawy stawianych kandydatom do uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Osiągnięcie oraz dorobek artystyczny i dydaktyczny oceniam negatywnie.



prof. dr hab. Paweł Zawadzki